

Lublin

RYSZARD MALESZYK

*Funkcjonowanie austriackich sądów wojskowych
na Lubelszczyźnie w latach 1915–1918*

The activity of Austrian military tribunals in the area of Lubelszczyzna
in the years 1915–1918

Rozpoczęta 2 maja 1915 r. ofensywa armii państw centralnych dotarła latem na Lubelszczyznę. Po ciężkich walkach wojska rosyjskie zostały wyrzucone z ziem Królestwa Polskiego. Zamknęła się tym samym pewna epoka obejmująca okres blisko 103 lat carskiej obecności na tym terenie. Wojska rosyjskie, goniąc armię Napoleona, przekroczyły Bug już z końcem 1812 r. i pozostały tu aż do drugiego roku Wielkiej Wojny. Początkowo do wybuchu powstania listopadowego wojska rosyjskie nie były liczne, ale sytuacja zmieniła się po stłumieniu powstania styczniowego. Ich wyparcie rozpoczęło nową rzeczywistość, którą stała się okupacja.

W wyniku negocjacji pomiędzy państwami centralnymi ostatecznie 4 września 1915 r. przesądzono, że środkowa i południowa część Lubelszczyzny wejdzie w skład utworzonego rozporządzeniem Naczelnego Wodza c. i k. armii Austro-Węgier z 25 sierpnia 1915 r. Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce z siedzibą początkowo w Kielcach, a od 1 października 1915 r. w Lublinie. W ślad za opieszale wycofującymi się z Lubelszczyzny wojskami niemieckimi wojskowe władze austriackie utworzyły na terenach polskich (Okupations Gebiet Königs Polen) strukturę administracyjną w postaci komend obwodowych obejmujących swoim zasięgiem terytorium dawnych powiatów sprzed 6 lipca 1912 r., czyli wyodrębniło gubernię chełmską. Wywodząc legitymizację swojego działania z treści jednej z konwencji podpisanej w Hadze, Austriacy powołali na ziemiach okupowanych odrębny system sądownictwa wojskowego. Był on w miarę

przejrzysty, ale jednocześnie skomplikowany w stosunku do prawa materialnego, które przecież pozostało na ziemiach polskich mimo ewakuacji administracji rosyjskiej. W strukturach komend obwodowych, zwanych od 17 kwietnia 1917 r. komendami powiatowym¹, utworzono sądy wojskowe (Militärgericht), które w początkowych założeniach miały orzekać tylko w stosunku do osób związanych ze służbami mundurowymi. Bardzo często pracę tych sądów mylnie łączono z sądami polowymi (Feldgericht), które w czasie wojny funkcjonowały na szczęście każdej dywizji operującej na froncie oraz w dużych garnizonach wojskowych. Sądy polowe podlegały wyłącznie dowództwu armii, a ich orzecznictwo dotyczyło spraw związanych z nieposłuszeństwem na froncie i szkodliwym działaniem na rzecz c. i k. armii². Rzeczywistość szybko zweryfikowała kompetencje sądów wojskowych na terytorium okupowanym. W ramach każdego z nich powołano dwa odrębne wydziały: cywilny i wojskowy, w których orzekano, opierając się na przepisach mających zastosowanie zarówno wobec osób wojskowych, jak i cywilnych austriackiego wojskowego kodeksu karnego. Ponieważ funkcjonowanie sądów nierozłącznie wiąże się z wykonywaniem kar w nich zasądzonych, Austriacy musieli szybko stworzyć wojskowy system penitencjarny, oparty na podległych sądom wojskowym aresztach polowych (Feldarrest) oraz wojskowych zakładach karnych (Militärstrafanstalt). O funkcjonowaniu sądów wojskowych w strukturach austriackiego okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości oraz o ich orzecznictwie traktuje niniejszy artykuł³.

W historiografii niemieckojęzycznej organizacja i działalność austriackich wojskowych władz okupacyjnych na ziemiach polskich zostały opisane w pracach Rudolfa Mitzki *Die k. u. k. Militärverwaltung in Russisch-Polen*⁴ i Arthura Hausnera *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch – ungarische Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges*⁵. Obydwaj autorzy dobrze

¹ Zmiana nazewnictwa polegała na jego dostosowaniu do języka polskiego i była wykonaniem dyspozycji wynikającej z zarządzenia Wojskowego General Gubernatora Nr 40, V. Bl VIII z 17 kwietnia 1917 r. – za: Archiwum Państwowe w Lublinie. C. i k. Komenda Powiatowa w Krasnymstawie 1915–1918 [dalej: APL CikKPwK], sygn. 5. Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Powiatowej w Krasnymstawie nr 5 z 15 maja 1917 r., k. 27.

² Na terenach Galicji sądy takie funkcjonowały w następujących miejscowościach: Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, Lwów, Stanisławów, Czerniowce oraz dla II Brygady Legionów w węgierskiej miejscowości Marmarosszeged – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie – w oryginale Militär General Gouvernement in Lublin. Akta Oddziału Sądownictwa Wojskowego [dalej: AGAD MGGL OSW], sygn. 1039, k. 266.

³ Pion wojskowy w sądach wojskowych funkcjonujących przy komendach powiatowych też często nazywany był (Feldgericht), ale w istocie nazwa winna być zagwarantowana dla typowych sądów polowych – przypis autora.

⁴ R. Mitzka, *Die k. u. k. Militärverwaltung in Russisch – Polen*, [w:] *Die Militärverwaltung in den von den österreichisch – ungarischen Truppen besetzten Gebieten*, Wien 1928.

⁵ A. Hausner, *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch – ungarische Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges*, Wien 1935.

byli zorientowani w poruszanej tematyce, ponieważ pierwszy z nich pracował w Naczelnej Komendzie Armii jako referent do spraw polskich, a drugi był szefem sztabu kolejnych władz okupacyjnych w Królestwie Polskim. W polskim obszarze językowym w pełni kompletnym, a przez to niezwykle cennym ujęciem zagadnienia, są prace lubelskiego Profesora historii Jana Lewandowskiego: *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918* oraz *Austro-Węgry wobec sprawy polskiej w czasie I wojny światowej. Początki zarządu okupacyjnego w Królestwie*⁶. Przynotowane powyżej prace syntetycznie opisują politykę monarchii naddunajskiej w okresie I wojny światowej na ziemiach polskich, ale tylko sygnalizacyjnie odnoszą się do funkcjonowania austriackiego wymiaru sprawiedliwości. Brakuje też opracowania tego tematu w publikacjach z zakresu historii prawa. Istotnym wyjątkiem w tym zakresie jest artykuł wspomnianego już wcześniej Profesora Jana Lewandowskiego dotyczący analizy struktury i przemian funkcjonowania tegoż sądownictwa w latach 1915–1918⁷. Bez wątplenia należy traktować go jako ukierunkowanie badań szczegółowych, stanowiących podstawę tego i innych artykułów, aspirujących do poszerzenia historiografii kresu I wojny na ziemiach polskich o nieco więcej wiedzy. Warte podkreślenia jest to, że austriacki system sądownictwa w swojej organizacji istotnie różnił się od modelu funkcjonującego na terenach monarchii, a w tym w sąsiedniej Galicji. Wynikało to z zasad administrowania obszarami okupowanymi, a takich cesarsko-królewskie Austro-Węgry miały dwa – pierwszy na terenach Królestwa Polskiego, a drugi na ziemiach pokonanej w końcu z udziałem wojsk niemieckich Serbii.

W uzasadnieniu zaproponowanego tematu należy wyjaśnić, że na terenie okupacji austriackiej sądy wojskowe przy komendach powiatowych zostały zniesione w październiku 1917 r. W ich miejsce utworzono inspekcje gubernialne w Piotrkowie, Kielcach, Radomiu, Lublinie i w Zamościu. Przejęły one kompetencje swoich poprzedników, ale w odróżnieniu od sądownictwa cywilnego, które przekazano w ręce polskie, nadal pozostawały pod rządami austriackich wojskowych. Dlatego też rozpiętość czasowa artykułu mieści się pomiędzy wrześniem 1915 r. a październikiem roku 1918. Dotyczy Lubelszczyzny podzielonej administracyjnie na dziesięć powiatów (obwodów) i stanowiącej od połowy 1915 r. zaplecze obszaru wojennego. W zakresie merytorycznym całość zawiera się w trzech częściach: struktura organizacyjna sądów wojskowych, procedury orzekania w sprawach i, na koniec, wykonanie kar, nierozłącznie wiążące się z pracą sekcji wykonawczej i penitencjarnym nadzorem sądów.

⁶ J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*, Warszawa 1980, oraz *Austro-Węgry wobec sprawy polskiej w czasie I wojny światowej. Początki zarządu okupacyjnego w Królestwie*, „Przegląd Historyczny”, t. 66. R. 1975, z. 3.

⁷ Id., *Sądownictwo w Królestwie Polskim w czasie pierwszej wojny światowej. Okupacja austro-węgierska*, „Annales UMCS”, sectio F, vol. XXIX, Lublin 1974.

Bazę źródłową publikacji tworzą poddane kwerendzie akta archiwalne Oddziału Sądownictwa Wojskowego (Militär Justiz) Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie (w oryginale Militär General Gouvernement in Lublin) – w skrócie MGGL – znajdujące się w zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, akta Więzienia w Chęcinach i akta C. i k. Komendy Powiatowej w Kielcach 1915–1918 przechowywane w Archiwum Państwowym w Kielcach oraz akta c. i k. komend powiatowych z terenu Lubelszczyzny udostępnione autorowi przez Archiwum Państwowe w Lublinie. Niestety materiały dotyczące funkcjonowania austriackiego sądownictwa są bardzo rozproszone, a co do niektórych konkretnych sądów wręcz szczątkowe. Kwerenda dokumentów sądowych w wielu komendach powiatowych przyniosła zaledwie minimalną wiedzę dotyczącą głównie spraw kadrowych i płacowych. Stosunkowo najwięcej danych o sądownictwie wojskowym zawiera dość obszerny zespół C. i k. Komendy Powiatowej w Lublinie 1915–1918. Niedosyt budzi także fakt, że w kilkudziesięciu obszernych teczkach archiwalnych Oddziału Sądownictwa Wojskowego nie ma żadnych akt postępowania przygotowawczego i procesowego, a zaledwie kopie kilku procent wyroków, które wydały sądy wojskowe. Sporo natomiast istotnych danych wniosły wykorzystane przez autora niektóre opracowania o charakterze monograficznym, dotyczące historii jednostek penitencjarnych położonych na terenach okupacji austriackiej⁸, a także prace syntetyczne ukazujące funkcjonowanie więzień na ziemiach Królestwa Polskiego przed wybuchem i po zakończeniu I wojny światowej⁹. Pokazują one ważny związek, gdyż wykonywanie kary pozbawienia wolności na ziemiach Królestwa Polskiego w obszarze okupowanym przez monarchię naddunajską ściśle podlegało nadzorowi struktur wojskowych. Zarówno wojskowe więzienia karne, jak i wojskowe areszty, zwane polowymi, tworzyły bardzo spójny system ogniw wzajemnie powiązanych, stanowiących jeden z kluczowych elementów ochrony ładu i porządku na zapleczu frontu. System ten był finansowany przez wojskowe komendy, a wspierany kadrowo żołnierzami ze składów etapowych batalionów i kompanii Landsturmu – stanowiących główną siłę zbrojną zabezpieczenia na zapleczach frontu¹⁰.

⁸ M. Michalski, *Historyczny zarys kształtowania się warunków wykonywania kary pozbawienia wolności na obszarze obecnego województwa świętokrzyskiego*, Kielce 2005; *Więzienie w Krasnymstawie i w Zamościu w latach 1906–2006*, red. R. Maleszyk, Krasnystaw 2006.

⁹ E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989.

¹⁰ W armii austro-węgierskiej w czasie wojny występowały trzy rodzaje wojsk: I – wojska liniowe, czyli oddziały stworzone na bazie stacjonarnych i rezerwowych korpusów, II – Obrona Kraju (Landschutz), nieustępująca generalnie w wyszkoleniu i uzbrojeniu wojskom liniowym, oraz wojska III rzutu – Landsturm, czyli pospolite ruszenie złożone ze zmobilizowanych rezerwistów do 60. roku życia. Landsturm posługiwał się starymi karabinami lub też zdobycznymi rosyjskimi i nie posiadał na wyposażeniu broni maszynowej – przypis autora.

W rekapitulacji można dodać tylko drobną refleksję oraz jeszcze jedno wyjaśnienie. Nie jest wykluczone, że skąpość materiałów i dość skomplikowana struktura austriackiego sądownictwa leży w dużej mierze u podstaw unikania przez historyków analizowania tego zagadnienia. Z powyższych względów nie ma najmniejszej wątpliwości, że zaproponowane w temacie zagadnienie zostało w pełni historycznie opisane. To oczywiście jest mankamentem artykułu, ale także inspiracją do kolejnych – niewątpliwie trudnych badań.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA AUSTRIACKICH SĄDÓW WOJSKOWYCH NA LUBELSZCZYŹNIE

Od jesieni 1915 r. pod względem administracyjnym Lubelszczyzna generalnie nie odbiegała od modelu stosowanego w drugiej części austriackiego terenu okupacyjnego leżącego po lewej stronie Wisły, gdzie powołano 17 komend obwodowych. Istotną różnicą było to, że początkowo 3 z 10 komend powołanych na Lubelszczyźnie do lata 1916 r. nie było włączonych w strukturę administracyjną Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego (komendy obwodowe w Chełmie, Hrubieszowie oraz Tomaszowie Lubelskim). Było to spowodowane tym, że obszar ten stanowił bezpośrednie zaplecze frontu, który do powstrzymania rosyjskiej ofensywy gen. Brusilowa, rozpoczętej 4 czerwca 1916 r., był dość niestabilny. Stąd też podlegał zarządowi armii, a nie gubernatora w Lublinie. Nie oznaczało to jednak większych odrębności w strukturze kadrowej i organizacyjnej wspomnianych komend. Wszystkie one powołano na mocy instrukcji Komendy Etapów 1. Armii austro-węgierskiej z 9 października 1914 r. aprobowanej następnie przez Naczelną Komendę Etapów. Istotne dla tematu jest to, że w strukturze każdej komendy oprócz Oddziału Wojskowego (Militärabteilung) oraz Oddziału Administracyjnego (Verwaltungsabteilung) trzecim organem był Sąd Wojskowy (Militärgericht) z podległym mu aresztem polowym (Feldarrest)¹¹. Zmiany w strukturze organizacyjnej komend oraz Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego wprowadzone w 1916 r. nie zmieniły umocowania sądów wojskowych aż do czasu ich likwidacji, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania.

Sądy wojskowe utworzono w każdej z c. i k. komend powiatowych, przydzielając im lokale do urzędowania i prowadzenia spraw. Miały one charakter sądownictwa własnego monarchii, a nie powszechnego. Legalność ich działania austriackie władze wojskowe wywodziły z przyjętej w 1907 r. na II Konferencji Haskiej tzw. IV Konwencji haskiej z dołączonym do niej „Regulaminem praw i zwyczajów wojny lądowej”. W obszarze wymiaru sprawiedliwości okupant miał prawo zaprowadzić własne sądownictwo, ale przy poszanowaniu obowiązującego

¹¹ Więcej o strukturze organizacyjnej komend w pracy J. Lewandowskiego, *Królestwo Polskie...*, s. 28.

kodeksu karnego, cywilnego oraz handlowego¹². Faktycznie Austriacy pozostawili dotychczas funkcjonujące na terenach królestwa polskiego sądy gminne oraz sądy pokoju, chociaż w większości z nich brakowało sędziów, których Rosjanie zmusili do ewakuacji. Zastąpiono ich sędziami polskimi pochodzącymi głównie z terenu Galicji, podobnie jak to uczyniono z nauczycielami w szkołach ludowych. Sądy powszechne objęto nadzorem. W tym celu w sądach wojskowych wyodrębniono pion cywilny, mający status sądu odwoławczego od orzeczeń sądów gminnych i sądów pokoju. W tych ostatnich pozostawiono możliwość procedowania w języku polskim, co nie było możliwe w sądach wojskowych. Po reformie sądownictwa przeprowadzanej na terenie okupacji w 1916 r. w pierwszej kolejności zdjęto z sądów wojskowych obowiązek prowadzenia postępowań odwoławczych. Przejęły je od tej pory w stosunku do sądów gminnych i sądów pokoju powołane w każdym mieście, siedzibie komendy, sądy powiatowe (Kreisgericht).

Zasadniczą odrębność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości pomiędzy monarchią a okupacją na terenach polskich należy upatrywać w jego umocowaniu w strukturze zarządzania. W odróżnieniu od terytorium Austro-Węgier całość sądownictwa okupacyjnego podlegała najpierw rozkazom Naczelnego Wodza Armii, który miał do swojej wyłączności także kompetencje prawodawcze w randze zarządzenia na obszar okupowany, a następnie bezpośrednio Generalnemu Gubernatorstwu Wojskowemu, w którego Sekcji Administracyjnej utworzono Oddział Sądownictwa Cywilnego i Oddział Sądownictwa Karnego. Nadzór nad sądownictwem wojskowym pozostawał w dyspozycji Oddziału Sądownictwa Wojskowego w Sekcji Wojskowej¹³. Oddziałowi temu podlegały także więzienia wojskowe i areszty polowe, choć te ostatnie były ściśle związane z właściwym sądem wojskowym¹⁴. Dodatkowym wojskowym organem kontroli został ustanowiony od końca 1915 r. w strukturach oddziału zespół oficerów inspekcyjnych więziennictwa. Wszystkie więzienia wojskowe, a także niektóre areszty polowe miały na stałe przydzielonych oficerów inspekcyjnych¹⁵.

Kolejna istotna kwestia to baza prawna sądownictwa wojskowego. Generalnie jego podstawowym zadaniem było orzekanie w sprawach karnych popełnionych przez wojskowych, czyli żołnierzy na żołdzie c. i k. monarchii, oraz jeńców wojennych. Przepęstwa przeciwko bezpieczeństwu armii (w tym najcięższe przewinienia, jak dezercja na polu walki i szpiegostwo), podburzanie do nieposłuszeństwa oraz czynny opór wobec wojsk okupacyjnych, podlegały rozpoznaniu

¹² J. Lewandowski, *Sądownictwo w Królestwie Polskim...*, s. 225–226.

¹³ Id., *Królestwo Polskie...*, s. 49.

¹⁴ Było to widoczne nawet w pełnej nazwie, np. „Feldarrest des Militärgerichts des k. u. k. Kreiskommandos in Krasnostaw” – przypis autora.

¹⁵ R. Maleszyk, *Więzienia wojskowe i areszty polowe na terenie okupacji austriackiej w latach 1914–1918*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 76–77, Warszawa 2012, s. 215.

przez wojskowe sądy polowe. W każdym z tych przypadków groziła najwyższa kara – czyli kara śmierci. Pozostałe sprawy karne o dużej szkodliwości, wykraczające poza kompetencje sądów gminnych i sądów pokoju, rozpatrywały sądy wojskowe przy komendach. Ich praktycznym zadaniem było orzekanie wobec wojskowych stacjonujących w garnizonach (na przykład za niesubordynację, dezercję, przewinienie w służbie, złodziejstwo czy też rozboje). W praktyce orzecznictwo ich dotyczyło także osób cywilnych podejrzanych o dokonanie czynów o dużej szkodliwości oraz działania na szkodę okupacyjnych władz wojskowych i opierało się na mającym zastosowanie austriackim kodeksie wojskowym i przewidzianej do jego stosowania procedurze karnej.

Na czele każdego sądu wojskowego stał przewodniczący, który musiał być co najmniej w stopniu kapitana (hauptmann). Miał on do dyspozycji trzech sędziów, najczęściej w stopniu porucznika i podporucznika, sędziego lub dwóch do spraw cywilnych – najczęściej polskiego pochodzenia, oraz podlegał mu kierujący aresztem polowym profos – podoficer z reguły w stopniu sierżanta lub starszego sierżanta. Zdarzały się też wyjątki, jak na przykład w sądzie wojskowym w Biłgoraju i w Zamościu, gdzie przewodniczącymi byli sędziowie w stopniu majora, oraz w Lublinie i Tomaszowie, gdzie przewodnictwo sądów powierzono pułkownikom. Nadto w Lublinie palestra sędziowska z uwagi na wielkość miasta była 5–7-osobowa. Do pomocy sędziowie mieli pisarzy. Wielu z przewodniczących i sędziów legitymowało się tytułem doktora nauk prawnych. Praktycznie na stanowisku przewodniczącego w latach 1915–1917 w sądach wojskowych na Lubelszczyźnie nie było istotnych zmian personalnych. Były natomiast zmiany w obsadzie sędziowskiej. Poniższa tabela przedstawia przewodniczących, sędziów wojskowych oraz sędziów cywilnych sądów wojskowych przy komendach obwodowych na Lubelszczyźnie od drugiej połowy 1916 do połowy 1917 r.

Jak już wspomniano, w 1916 r. Austriacy rozpoczęli reformowanie swojego okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości. W dawnych miastach gubernialnych (Piotrków, Kielce, Radom i Lublin) powołano sądy okręgowe. Po pertraktacjach z władzami polskimi ostatecznie z dniem 1 października 1917 r. sądownictwo cywilne zostało przekazane w ręce polskie. Likwidacji uległy sądy wojskowe przy komendach powiatowych. W ich miejsce z podobnymi kompetencjami utworzono wojskowe inspekcje sądowe w takich miastach, jak Piotrków, Kielce, Radom Lublin i Zamość. Inspekcja lubelska objęła swoim zasięgiem powiaty zachodnie i środkowe z Chełmem włącznie, zamojska powiaty z Zamojszczyzny z Kraśnymstawem włącznie. Inspekcjom podlegały areszty polowe. Pertraktacje o ich przejście przez stronę polską odrzucono. Zapewne przejście więzień stwarzałoby spore problemy z żądaniem uwolnienia internowanych żołnierzy. Choć to mało racjonalne, ale na Lubelszczyźnie nigdy nie utworzono typowego więzienia karnego, mając do dyspozycji obiekt taki, jak Zamek Lubelski, wykorzystywany od dawna jako zakład karny.

Tabela 1. Wykaz przewodniczących sędziów wojskowych oraz sędziów cywilnych sądów wojskowych przy komendach obwodowych na Lubelszczyźnie od drugiej połowy 1916 do połowy 1919 r.

Lp.	Nazwa komendy i sądu	Przewodniczący sędziowie wojskowi	Sędziowie do spraw cywilnych
1	Militärgericht w Biłgoraju	kpt. Josef Bilý mjr Alois Balik por. Iwanowski por. Bekarek por. Habura	Franc Dworzak
2	Militärgericht w Chełmie	kpt. dr Vitrus Vrba por. Franz Kreici por. dr Konstanty Lewandowski por. Sigismund Plahner	Adolf Gatnikiewicz
3	Militärgericht w Hrubieszowie	kpt. dr Josef Holly por. Józef Szylecki por. Stanisław Baluk por. Anton Skowronski	Johann Curkowski
4	Militärgericht w Janowie	kpt. Josef Janečko por. Strzatkano por. Woliński por. Edler Fridrich Hajek por. Krzewiński	Wiktor Błażyński
5	Militärgericht w Krasnymstawie	kpt. dr Alois Hellebrant por. Anton Jagodziński por. Józef Kaczorowski por. Władimir Brykowski	Franc Paszkiewicz
6	Militärgericht w Lubartowie	kpt. Thaddäus Piątkiewicz por. dr Jvan Modić por. dr Sigismund Nowosielski por. Kazimierz Terlikowski	Eugen Stodolak
7	Militärgericht w Lublinie	plk Ebner Riedl kpt. Eduard Riedl por. dr Albert Knotek por. dr Krysa por. Drozdowicz por. Spund por Hutnikiewicz por. Hausner Schönweter	Johan Wislocki
8	Militärgericht w Puławach	kpt. dr Franz Xawer Jankowski por. Bolslaus Łukowski por. Stanislaus von Jasiński por. Wilhelm Duck	Maria Bernhard Spanier

9	Militärgericht w Tomaszowie	plk Anton Szupp kpt. Michale Florer por. Ludwig Götting por. dr Wladimir Kiżyk por. Johann Sznajder	Josef Terlecki
10	Militärgericht w Zamościu	mjr dr Leopold Dorazil por. dr Zdzisław Sz wajkowski por. dr Franz Vázný por. dr Bohuslav Bartošovsky	Johan Nikisch

Źródło: AGAD MGGL OSW, sygn. 1045. Wykazy personelu orzekającego w sądach wojskowych spisane na dzień 16 sierpnia 1916 r., k. 417, 440, 442–443, 445, 467, 495, 503, 513, 527, 544 i 546. APL. C. i k. Komenda Powiatowa w Lublinie 1915–1918 (dalej: CikKPwL), sygn. 35. Dyslokation der Truppen und Anstalten im Gouvernementberiche April 1917, k. 37.

PROCEDURY POSTĘPOWANIA KARNEGO PRZED AUSTRIACKIMI SĄDAMI WOJSKOWYMI ORAZ ICH ORZECZNICTWO

W każdym mieście powiatowym na Lubelszczyźnie stacjonował od jesieni 1915 r. mniejszy lub większy garnizon wojskowy, który składał się z leciwych rezerwistów nie do końca zdyscyplinowanych. Sądy wojskowe rozpoczęły swoje urzędowanie od rozpatrywania właśnie spraw dotyczących występków wojskowych. Wkrótce okazało się, że na terenach okupowanych zaczyna się szerzyć bandytyzm, co jest zjawiskiem naturalnym w „czasie wojny”. Choć Austriacy pod groźbą surowych kar zabronili posiadania broni, amunicji, materiałów wybuchowych i sprzętu wojskowego, to praktycznie do końca okupacji odnajdywano pokaźne ilości broni i amunicji oraz oprzyrządowania wojskowego¹⁶. Było też jej dużo w posiadaniu mieszkańców ziem okupowanych, mimo że Austriacy usiłowali ją nie tylko odnaleźć, ale nawet wykupić, płacąc po 4–5 koron za kompletny karabin¹⁷. Broń stała się groźnym narzędziem w rękach bandytów. Ich ofiarami najczęściej padali Żydzi, a w dalszej kolejności bezbronna ludność wsi, której rabowano konie i świnie. Zwłaszcza te pierwsze były w cenie. Stało się tak, gdyż cofająca się armia rosyjska zarekwirowała dużą ich ilość. Następnie zwycięzcy zabrali co lepsze do transportu, pozostawiając w zamian ochwacone lub krańcowo wyczerpane. Poglówia koni we wsiach nie udało się tak szybko odtworzyć jak poglówia świń, stąd też był na nie popyt w kwitnym nielegalnym handlu.

W postępowaniu przed sądem wojennym obowiązywała procedura podobna do tej, która utrwaliła się od wielu lat w europejskich systemach procedo-

¹⁶ AGAD MGGL OSW, sygn. 1039, k. 266.

¹⁷ APL CiK KPwK, sygn. 2. Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Obwodowej w Krasnymstawie nr 5 z 17 listopada 1915 r., k. 9.

wania w sprawach karnych. Była ona uproszczona, albowiem oskarżycielem nie musiał być tylko prokurator, ale przede wszystkim komendant powiatowy i jego zastępca, nadto komendant powiatowy Żandarmerii Polowej (Feldgendarmerie) oraz komendant powiatowy Straży Finansowej (Finanzwache). Doprowadzeniem przed oblicze sądu zajmowali się funkcjonariusze wspomnianej żandarmerii oraz żołnierze Landsturmu, których zawsze kilkudziesięcioosobowy pododdział był skierowany do ochrony aresztu polowego (Wachquantum). Oskarżony miał prawo bronić się, i to skutecznie. W każdym mieście powiatowym po przejściu frontu otwarto przecież kancelarie adwokackie, choć usługi adwokatury nie były tanie. W sprawach niebudzących wątpliwości wyroki zapadały bardzo szybko. Najprawdopodobniej w większości drobniejszych spraw nie zakładano nawet akt procesowych i nie powoływano świadków. Fakt wszczęcia sprawy odnotowywano w rejestrze spraw sądowych. Z zachowanych akt wynika, że większość spraw trwała maksymalnie do dwóch tygodni. Były i takie, które kończyły się w dwa dni, jak chociażby pierwsza sprawa Sądu Wojskowego przy C. i k. Komendzie Obwodowej w Lublinie, trwająca od 31 sierpnia do 1 września 1915 r., dotycząca oskarżonego o niedozwolony handel Szłoma Rozenblata¹⁸. W poważniejszych sprawach, jak chociażby: bunty w pododdziałach garnizonowych, dezercja oraz zabójstwa, postępowanie trwało nawet do pół roku z obligatoryjnym wysłuchaniem świadków i przeprowadzeniem postępowania dowodowego.

Sąd wydawał wyroki i postanowienia. Te ostatnie dotyczyły umorzenia sprawy lub przekazania jej do innej instancji, np. w gestię sądownictwa cywilnego. Wyrok wydawany był ustnie, a w przypadku kary więzienia powyżej miesiąca – także na piśmie. Rozpocynał się od preambuły następującej treści: „In Name Seiner Majestät des Kaisers von Österreich und Apostolischen Königs von Ungarn!”¹⁹. Konstrukcja wyroku nie odbiegała znacząco od tego, który jest obecnie stosowany w polskim prawie karnym. Rozpocynał się od wskazania nazwy sądu, składu sędziowskiego oraz stron postępowania, a w tym oskarżonego, o którym zamieszczano następujące dane osobowe: wiek, stan cywilny, zawód, miejsce zamieszkania, wyznanie, czy umie czytać i pisać w jakimkolwiek języku oraz obligatoryjnie czy posiada własne lub przysposobione dzieci. Mniej ważna była jego sytuacja majątkowa. Następnie zamieszczano kwalifikację prawną czynu (lub czynów), o który został oskarżony, wraz z uzasadnieniem w postaci opisu, jakie działanie jest mu przypisywane²⁰. Dalej następowało ogłoszenie, czy jest winien i jakich przestępstw opisanych w których artykułach przepisów karnych, po czym następowała sentencja wyroku i wyjaśnienie, za co jest winien, a której winy

¹⁸ Został skazany na miesiąc aresztu – za: APL CikKPwL, sygn. 805. Statystyka spraw karnych Sądu Wojskowego w Lublinie za 1915 r., k. 1–2.

¹⁹ AGAD MGGL OSW, sygn. 1038, k. 415 (W imieniu majestatu cesarza Austrii i apostolskiego króla Węgier).

²⁰ Można powiedzieć, że jest to wyciąg z aktu oskarżenia – przypis autora.

mu nie udowodniono. Przedostatnią częścią wyroku był wymiar kary i objaśnienie, w jaki sposób, a także w jakim czasie ma być ona wykonywana w przypadku kary śmierci. Kończącą część zamykały podpisy składu orzekającego. Z mocy prawa wyrok uprawomocniał się z chwilą odczytania. Początkowo od orzeczeń sądów wojskowych nie było apelacji, a wyroki kary śmierci wykonywano nawet w dwie godziny po ich ogłoszeniu²¹. Trzeba jednak zaznaczyć, że sąd wojskowy w każdej chwili na wniosek oskarżyciela mógł wstrzymać wykonanie wyroku śmierci albo wszcząć procedurę ponownego zbadania sprawy w celu zmniejszenia wyroku. Taka sytuacja miała miejsce na stałe od końca września 1917 r., kiedy od orzeczeń wojskowych inspekcji sądowych była możliwość wniesienia apelacji do sądu, który nie był sądem skazującym.

Przed statystyką sądową warto nieco uwagi poświęcić prawu, na podstawie którego zapadały wyroki przed sądami wojskowymi. Austriacki kodeks wojskowy zawierał katalog czynów zabronionych, z których wiele zagrożonych było najwyższą karą. Liczył ponad 300 artykułów. W praktyce sądy wydawały wyroki na podstawie ponad pięćdziesięciu kwalifikacji prawnych czynu, z czego co najmniej osiem było zagrożonych najwyższą karą – karą śmierci. Część z nich traktowano jako występki, pozostałe jako zbrodnie, jak chociażby często pojawiające się sprawy o dezercję i szpiegostwo. Poniższe zestawienie, oparte na danych statystycznych, ilustruje obraz przestępczości, z którą musiał się zmierzyć austriacki wymiar sprawiedliwości. I choć pochodzi ono z jednego sądu, to wydaje się, iż jest reprezentatywne dla całej Lubelszczyzny przynajmniej do końca roku 1916:

1. Niesubordynacja wojskowa
2. Śledzenie służb wojskowych i szpiegostwo
3. Dezercja
4. Oddalenie się ze służby
5. Samouszkodzenie w czasie pełnienia służby
6. Uwolnienie się – ucieczka z aresztu lub obozu jenieckiego
7. Zabieranie rzeczy odłożonych, zgodnie z przepisami, dla wszystkich, czyli okradanie mienia wspólnego
8. Przeszkadzanie w ruchu publicznym
9. Używanie przemocy publicznej
10. Przywłaszczenie własności urzędu lub służby
11. Defraudacja publicznych papierów kredytowych
12. Zgwałcenie
13. Morderstwo lub morderstwo na tle rabunkowym
14. Dzieciobójstwo
15. Pobicie ze skutkiem śmiertelnym
16. Zaprzeczenie się ojcostwa dziecka

²¹ R. Maleszyk, *Więzienia wojskowe i areszty polowe...*, s. 215.

17. Ciężkie uszkodzenie ciała
18. Złodziejstwo i kradzież
19. Sprzeniewierzenie mienia publicznego
20. Rozbój
21. Kupno rzeczy z kradzieży lub niedozwolonych
22. Posiadanie broni, amunicji i materiałów wybuchowych²².

Statystycznie najwięcej spraw rozpatrywał sąd wojskowy w Lublinie. Był on pod względem składu kadrowego najliczniejszy. Tylko w pionie cywilnym w 1916 r. orzekali: oddelegowany ze Lwowa sędzia Zdzisław Falkowski, z Brzezina Włodzimierz Kowalski i sędziowie lubelscy: Eugeniusz Kamiński, Albin Czarnocki oraz Bolesław Szablowski²³. Było to zrozumiałe, albowiem Lublin w tym czasie był miastem zdecydowanie największym w stosunku do pozostałych leżących na Lubelszczyźnie. Nadto w Lublinie stacjonował ogromny garnizon, funkcjonował największy w regionie obóz jeniecki, wiele szpitali, magazynów wojskowych oraz węzeł kolejowy. Tylko w okresie od 1 września do 31 grudnia 1915 r. do lubelskiego sądu wojskowego wniesiono 496 spraw karnych²⁴. W następnym roku było już ich 945, a w roku 1917 – 1690, przy czym znaczna ich część we wrześniu 1917 r. została przekazana do rozpoznania przez inspekcję sądową w Lublinie. Ostatnia została oddana 17 października tegoż roku²⁵. Podobnie kształtował się bilans orzekania przez lubelską inspekcję sądową, przy czym musiała się ona zmierzyć, podobnie jak zamojska, z poważnymi sprawami o bunty i dezercję na początku czerwca 1918 r. w kilku kompaniach stacjonującego w Lublinie 58. Pułku Piechoty. Zarówno w Zamościu, gdzie doszło do buntu 30. Pułku Piechoty, jak i w Lublinie nie jest znany pełny wykaz wyroków, które wówczas zapadły²⁶. W Lublinie żołnierzy skierowanych do karnych kompanii eskortowano bez broni do dworca kolejowego, a następnie na front. Ze względu na powagę sytuacji w stosunku do prowodyrów buntu zapewne orzekał sąd polowy (Feldgericht), albowiem z uwagi na kwalifikacje prawną żołnierskiego nieposłuszeństwa powinna to być jego właściwość. By przywrócić w zbuntowanych

²² APL CikKPwL, sygn. 771. Sprawozdanie z działalności Sądu Wojskowego za okres od 1.09.1915 do 31.12.1916, k. 6.

²³ APL CikKPwL, sygn. 811. Wykaz oddziału wojskowego Sądu Wojskowego przy c. i k. Komendzie Obwodowej w Lublinie z 1916 r., k. 1.

²⁴ APL CikKPwL, sygn. 805. Statystyka spraw karnych Sądu Wojskowego w Lublinie za 1915 r., k. 1–89.

²⁵ APL CikKPwL, sygn. 771. Sprawozdanie z działalności Sądu Wojskowego za okres od 1.09.1915 do 31.12.1916, k. 96 oraz sygn. 808. Rejestr spraw karnych Sądu Wojskowego w Lublinie 1917–1918, k. 1–331.

²⁶ Właściwie w Zamościu stacjonował batalion zapasowy 30. pp. (Erersatz Baon), liczący na początku 1918 r. aż 97 oficerów i 3677 żołnierzy – za: AGAD MGGL, sygn. 2070. Sprawozdanie miesięczne C. i k. Komendy Powiatowej w Zamościu z 1918 r. Skizze des Kres Zamość, k. 1–2.

oddziałach dyscyplinę, wydano wiele wyroków śmierci. Nieznana jest ich liczba ani miejsce egzekucji. Prawdopodobnie nastąpiło to na terenie obozu usytuowanego w budynkach dawnych koszar carskich (u zbiegu szosy warszawskiej i alei Kraśnickiej)²⁷.

W pozostałych poza Lublinem sądach wojskowych liczba spraw rozpatrywanych wahała się od 25 do 40, przy czym w większości akt komend powiatowych nie zachowała się dokumentacja sądowa. Na przykład sąd w Zamościu w 1916 r. rozpatrzył 422 sprawy, w Biłgoraju, Hrubieszowie i Tomaszowie było ich jeszcze mniej, bo zaledwie 26–38 miesięcznie, a w jednym miesiącu nawet tylko 15²⁸. Przy statystykach same liczby nic nie wnoszą. Najbardziej interesująca pozostaje skala zasądzonych wyroków. W rejestrach spraw sądowych grupowano je w następującej kolejności:

- a) kara grzywny,
- b) kara aresztu od 1 dnia do 1 miesiąca,
- c) kara aresztu od 1 do 3 miesięcy,
- d) kara więzienia od 3 do 6 miesięcy,
- e) kara więzienia od 6 miesięcy do 1 roku,
- f) kara więzienia od 1 roku do 5 lat,
- g) kara więzienia od lat 5 do lat 20,
- h) kara śmierci.

Do każdej kary, z wyjątkiem ostatniej, zawsze orzekano kary dodatkowe, takie jak: ciężkie roboty, pobyt w twierdzy na czas określony czy też ograniczenie podawania posiłków ze wskazaniem częstotliwości w tygodniu i w miesiącu. W sprawach o naruszenie mienia obligatoryjnie zasądzano jego zwrot lub przepadek, jeżeli nie można było dojść jego pochodzenia. W austriackim wojskowym kodeksie karnym maksymalną karą pozbawienia wolności było 20 lat ciężkiego więzienia.

Ostatnią karą, która budzi zarówno zainteresowanie, jak i kontrowersje, była kara śmierci. Nie można było orzec takiego wyroku wobec osoby, która nie ukończyła 20. roku życia oraz wobec kobiet ciężarnych i wychowujących małe dzieci. Nie jest łatwe odpowiedzieć na pytanie, czy austriackie sądy wojskowe sięgały po nią często. Zachowały się tylko dane zbiorcze z sądu lubelskiego za okres od 1 września 1915 r. do końca roku 1916. Sąd wydał w sumie 20 wyroków śmierci w stosunku do 10 wojskowych (w tym jeden legionista i jeden jeńiec rosyjski) oraz 10 osób cywilnych, w tym 4 kobiety skazane za morderstwa. W stosunku do

²⁷ Szerzej o okolicznościach buntu w pracy J. Lewandowski, *Królestwo Polskie...*, s. 124.

²⁸ AGAD MGGL, sygn. 1967. Miesięczne sprawozdania c. i k. Komendy Powiatowej w Biłgoraju za 1916 r., k. 7, sygn. 1982. Miesięczne sprawozdania c. i k. Komendy Powiatowej w Hrubieszowie z 1916 r., k. 38, sygn. 2056. Miesięczne sprawozdania c. i k. Komendy Powiatowej w Tomaszowie za 1916 r., k. 34–38 oraz sygn. 2069. Miesięczne sprawozdania c. i k. Komendy Powiatowej w Zamościu za 1917 r. Sprawozdanie za rok poprzedni, k. 45.

9 osób sąd zastosował złagodzenie kary z zamianą na pobyt w ciężkim więzieniu na okres od 10 do 18 lat. Wobec pozostałych 11 osób, w tym 1 legionisty i 6 osób cywilnych, wyrok wykonano, w każdym przypadku przez powieszenie. Smutne jest także to, że wśród powieszonych były dwie kobiety, które nie doczekały się złagodzenia wyroku. Na domiar złego dla osób wojskowych wykonanie na nich kary śmierci przez powieszenie był haniebne²⁹. W dzienniku sądowym lubelskiego sądu za 1917 r. nie ma zapisów o skazaniu na karę śmierci. Poza tym sąd sprawy zarejestrowane już w połowie roku przekazał sukcesywnie w kompetencje inspekcji sądowych, o których orzecznictwie prawie nic nie wiadomo. Z dokumentacji sądu wojskowego w Zamościu można tylko dopatrzeć się 5 wyroków śmierci, w tym za napad i zamordowanie na początku 1917 r. właściciela majątku w Ujazdowie Ludwika Gorzkowskiego³⁰. W przekazach ustnych cały czas żywa jest w Krasnymstawie pamięć o egzekucji, którą wykonali Austriacy w 1916 r. na 3 sprawcach napadów rozbójniczych, wieszając ich na gałęziach lipy, która stoi po dzień dzisiejszy obok komendy straży pożarnej i jest pomnikiem – ale tylko przyrody. Z komunikatów zamieszczanych w dziennikach urzędowych wynika, że karę śmierci wykonywano także w Puławach³¹.

WYKONANIE KARY

W ramach obowiązków sądy wojskowe były zobligowane do nadzoru wykonania kar zasądzonych w wydanych przez siebie wyrokach. Problemów z wykonaniem kary aresztu nie było. W aresztach osadzano skazanych ile się dało, nie zwracając uwagi na często potworne przepelnienie. Większe problemy były z wykonywaniem typowej kary pozbawienia wolności od roku do lat 5. Już wiosną 1916 r. zaczęło brakować miejsc dla skazanych przez wojskowe sądy w jedynym więzieniu wojskowym w Chęcinach³². Z rozkazu Naczelnej Komendy Armii w kwietniu przemianowano w części kielecki areszt połowy na wojskowe więzienie karne, pozostawiając odrębny oddział aresztu połowego, a z dniem 1 maja 1916 r. zaczęło funkcjonować kolejne więzienie karne w Piotrkowie, początkowo urządzone jako areszt połowy³³. Opierając się na posiadanej bazie obiektów o charakterze penitencjarnym, przyjęto system segregacji więźniów na następu-

²⁹ APL CikKPwL, sygn. 771. Sprawozdanie z działalności Sądu Wojskowego za okres od 1.09.1915 do 31.12.1916, k. 4.

³⁰ APL C. i k. Komenda Powiatowa w Zamościu 1915–1918 [dalej: CikKPwZ]. Sygn. 41. Sprawy karne sądu wojskowego, k. 1–3.

³¹ Jeden przypadek w stosunku do oskarżonego o postrzelenie żandarma był nagłośniony w obwieszczeniach ku przestrodze ludności cywilnej na terenach okupowanych – przypis autora.

³² Powołany we wrześniu 1915 r. – Archiwum Państwowe w Kielcach. C i k. Komenda Powiatowa w Opocznie 1915–1918 [dalej: APK CikKPwOp], sygn. 51. Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Obwodowej w Opocznie nr 63 z 1 października 1915 r., k. 67.

³³ APL CikKPwL, sygn. 97. Zarządzenie Naczelnej Komendy Armii z 4 kwietnia 1916 r., k. 43.

jące kategorie ze względu na status: wojskowi, jeńcy wojenni i osoby cywilne. Przejściowo latem 1917 r. pojawiła się kolejna kategoria osób pozbawionych wolności, a mianowicie internowani legionieści, których Austriacy dość sprytnie pozbyli się do obozów na terenie okupacji niemieckiej, chcąc zapewne uniknąć problemu eskalacji niezadowolenia ludności ziem okupowanych, która jeszcze rok temu ochoczo wysyłała swoich synów do Legionów walczących u boku c. i k. armii. Ze względów procesowych i pod kątem wymiaru kary wyodrębniono następujące kategorie osadzonych:

- a) więźniowie śledczy (Untersuchungs Gefangene),
- b) odbywający karę aresztu (Arest Sträflinge),
- c) więźniowie karni II kategorii (Kerkersträflinge) (skazani na karę więzienia od 1 miesiąca do lat 5),
 - podgrupa I: do roku,
 - podgrupa II: od roku do lat 5,
- d) więźniowie karni I kategorii (skazani na karę od 5 do 20 lat więzienia),
- e) jeńcy wojenni dyscyplinarnie przeniesieni z obozów jenieckich,
- f) wojskowi odbywający karę aresztu lub pozbawienia wolności,
- g) wojskowi ukarani dyscyplinarnie³⁴.

Zasadą było odrębne osadzanie więźniów z poszczególnych kategorii oraz odrębne osadzanie kobiet i mężczyzn. Żadne jednak więzienie ani areszt nie było przeznaczone wyłącznie dla mężczyzn czy dla kobiet. Żadne też więzienie nie miało charakteru typowego więzienia wyłącznie dla wojskowych. Więźniowie śledczy, wobec których trwało dochodzenie, do czasu skazania przebywali w aresztach polowych, podobnie jak odbywający karę aresztu jako karę samostną lub zamiennik za nieuiszczoną karę grzywny. Zapewne ze względów praktycznych osadzano ich także w typowych więzieniach, figurowali bowiem w wykazach osadzonych w Chęcinach³⁵. Więźniowie karni II kategorii odbywali karę pozbawienia wolności na terytorium okupacji austriackiej, przy czym skazani do roku włącznie odbywali ją w warunkach aresztu polowego, a pozostali w jednym z trzech więzień wojskowych. W praktyce, zgodnie z wytycznymi, w aresztach polowych wykonywano karę wobec skazanych z końcówką kary do roku po skazaniu³⁶. Więźniów karnych, skazanych na karę więzienia powyżej lat 5, transportowano do zakładów karnych na terenie monarchii, przy czym wydaje

³⁴ APK C. i k. Komenda Powiatowa w Kielcach 1915–1918 [dalej: APK CikKPwKc], sygn. 29. Wykaz skazanych przebywających w więzieniu w Kielcach w czerwcu 1916 r., k. 10–13 oraz APL CikKPwL, sygn. 491. Ukarani dyscyplinarnie przebywający w Areszcie Polowym w Lublinie w styczniu 1918 r., k. 59–60.

³⁵ APK Cik KPwKc., sygn. 33. Militärstarafanstalt in Chęciny. Verpflegsrapportjournal am Monat August 1916. k. 1–10 oraz APK Więzienie w Chęcinach 1913–1927, sygn. 88. Wykaz więźniów w sierpniu 1916 r., k. 122.

³⁶ APL CikKPwL, sygn. 97. Zarządzenie Naczelnej Komendy Armii z 4 kwietnia 1916 r., k. 43.

się, że więzienia w Chęcinach i Kielcach miały w stosunku do tej kategorii status więzień etapowych. Na wykazach więźniów z tego okresu figurują osoby skazane nawet do 20 lat³⁷. W aresztach polowych osadzano też jeńców wojennych (głównie rosyjskich, sporadycznie także włoskich i serbskich) przeniesionych dyscyplinarnie z obozów jenieckich za nieposłuszeństwo, odmawianie pracy lub usiłowanie ucieczki. Czyny jeńców o charakterze kryminalnym były rozpatrywane przez sądy wojskowe, a po zapadnięciu wyroku jeniec stawał się skazanym II lub I kategorii. W praktyce wyroki takie zapadały przede wszystkim wobec zbiegłych jeńców schwytanych na kradzieżach i rozbojach³⁸. Ostatnie dwie grupy osadzonych stanowili austro-węgierscy żołnierze odbywający karę aresztu za udowodnione im wykroczenia, karę pozbawienia wolności za przestępstwa poza czasem i w trakcie służby oraz czyny godzące w interes i dobre imię c. i k. armii Austro-Węgier.

Początkowo Austriacy byli przekonani, że kary dyscyplinarne umieszczenia w areszcie dla żołnierzy winny być wykonywane w odrębnych budynkach zwanych aresztami dyscyplinarnymi, urządzonych w rejonie koszar wojskowych. Wkrótce przekonali się, że takie rozwiązanie, wcielane w życie chociażby w Lublinie³⁹, było bardzo niewygodne ze względu na adaptację pomieszczeń, angażowanie służby ochronnej i dowóz wyżywienia, jeżeli takowy areszt był lokowany poza koszarami. W tej sytuacji żołnierzy ukaranych dyscyplinarnie porządkową karą aresztu zaczęto osadzać w odrębnych celach aresztów polowych. Dla żołnierzy Legionu Polskiego stacjonującego do lipca 1917 r. w Kozienicach właściwy był kozienicki sąd wojskowy, a odbywanie kar dyscyplinarnych było przewidziane w miejscowym areszcie⁴⁰.

Wykonanie kary pozbawienia wolności w warunkach okupacyjnego wojskowego dozoru nie było skomplikowane. Wobec skazanych nie prowadzono oddziaływań o charakterze naprawczym. Takie zasady były stosowane na terenie monarchii tylko wobec młodocianych do 20. roku życia. Więźniowie śledczy mogli posiadać własne ubranie, a jeńcy mundury, póki nie uległy one zniszczeniu. Obowiązek pracy dotyczył więźniów karnych i jeńców. Zatrudnienie było jednak niewielkie, w kuchni, pralni i przy dezynfektorze oraz w warsztatach: krawiec-

³⁷ APK CiKPwKc, sygn. 42. Militärstafanstalt in Chęciny. Verpflegsrapportjournal am Monat Oktober 1916, k. 1–12 oraz Militärstafanstalt in Kielce. Verpflegsrapportjournal am Monat August 1916, k. 15–28.

³⁸ Z meldunków żandarmerii wynika, że grasowały kilkusobowe bandy zbrojne złożone z jeńców rosyjskich głównie w rejonach zamieszkiwanych przez enklawy ludności prawosławnej – AGAD MGGL. Sprawozdania miesięczne Komendy Powiatowej w Krasnymstawie, sygn. 2008. Charakterystyka powiatu krasnostawskiego na koniec 1917 r., k. 62.

³⁹ APL CkKPwL, sygn. 98. Akta adaptacji budynków Aresztu Dyscyplinarnego w Lublinie przy ul. Zamojskiej, k. 2–12.

⁴⁰ AGAD MGGL OSW, sygn. 1037. Strafhäuser in Kozienice, k. 190.

kich, stolarskich, szewskich, i w kuźni. W więzieniu w Chęcinach oraz w Areszcie Polowym na Zamku w Lublinie były trzymane 2–4 konie używane do transportowania odpadów, śmieci i nieczystości oraz materiałów zaopatrzeniowych, w tym opału⁴¹. Poza murami więzień i aresztów nieliczne grupy skazanych pracowały przy karczowaniu pni w lasach, z których pozyskiwano drewno opałowe do kuchni i ogrzewania cel. Więźniowie pracowali także w kopalniach i kamieniołomach, w których pozyskiwano kamień budowlany i tłuć używany do budowy kolei⁴².

Dokumentacja wykonania kary więzienia powyżej 1 roku składała się zaledwie z 2 kart zawierających na 2 stronach stosowne rubryki do wypełnienia. Pierwsza z nich to karta skierowania do odbywania kary wystawiana przez areszt polowy wraz z transportowanym skazanym, a druga to karta wykonania kary (Strafkarte). Karta ta, której część egzemplarzy była drukowana w dwu językach (niemieckim i polskim), była sporządzana jako załącznik do wyroku. Zawierała oprócz danych personalnych dane o zawodzie, wykształceniu i stanie najbliższej rodziny oraz określenie wymiaru kary z podaniem terminu skazania (za jaki czyn oraz przez jaki organ sądowy)⁴³. W karcie opisane były również wykazy kar dodatkowych orzeczonych w wyroku. Przy ciężkich przestępstwach i wysokich karach stosowane były kary czasowego odbywania kary w oddziale o obostrzonym rygorze od miesiąca do roku. Najbardziej jednak powszechnie orzekana była kara postu jeden lub dwa razy w miesiącu na określony czas. W przypadku kary krótkoterminowej post orzekano raz w tygodniu. W więzieniach i aresztach post dla skazanych był zaplanowany w grafiku najczęściej w poniedziałki i piątki w podziale na 3–4 grupy miesięczne⁴⁴. W dniu postu więzień otrzymywał tylko małą porcję chleba i wodę. Nie wiadomo, czy z tej właśnie praktyki pochodzi powiedzenie „więzić o chlebie i wodzie”. Jeśli doliczymy do tego 2–3 dni bezmięsne w tygodniu, to okaże się, że faktycznie norma żywieniowa austriackiego wiktu była bardzo skromna, a więźniom nie groziła nadwaga. W zbiorowym żywieniu, wg cen obowiązujących latem 1916 r., stawka dzienna lekko przekraczała 1 koronę na osobę.

W austriackim wojskowym systemie penitencjarnym karę należało odbyć do końca. Nie funkcjonowała bowiem w nim instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia. Były natomiast amnestie, jak chociażby z 16 sierpnia 1916 r. z okazji urodzin cesarza Franciszka Józefa I, która objęła skazanych z wykony-

⁴¹ APK CikKPwK, sygn. 33. Militärstarafanstalt in Chęciny. Verpflegsrapportjournal am Monat August 1916, k. 1–16 oraz APL CikKPw L, sygn. 491. Feldarrest in Lublin. Verpflegsrapportjournal am Monat Jänner 1918, k. 2.

⁴² Więcej o warunkach pobytu w austriackich aresztach i więzieniach wojskowych w pracach: M. Michalski, *Historyczny zarys...*, s. 112; *Więzienie w Krasnymstawie i w Zamościu...*, s. 50.

⁴³ AGAD MGGL OSW, sygn. 1044. Wzór druku karty kary (Strafkarte), k. 3.

⁴⁴ APK CikKPwK, sygn. 33. Fasten Nachweisung pro Monat August 1916, k. 125–126.

waną już karą więzienia do 6 miesięcy⁴⁵, oraz dotycząca głównie wyroków administracyjnych amnestia z 17 sierpnia 1917 r. z okazji urodzin cesarza Karola I⁴⁶. W gestii Generała-Gubernatora leżała także zgoda na nadanie biegu sprawom o rewizję wyroków pozbawienia wolności orzeczonych jeszcze przez sądy carskie.

Wreszcie uwarunkowania co do wykonania kary śmierci. Zasadą było, że wykonanie kary śmierci na osobach cywilnych odbywało się przez ich powieszenie w egzekucji publicznej, o której zawiadamiano miejscową ludność⁴⁷. W przypadku skazania jednocześnie kilku osób w wyroku musiała być określona data, godzina i kolejność wykonywania kary. Wobec osób wojskowych i jeńców wojennych karę śmierci wykonywano niejawnie przez rozstrzelanie w miejscach ustronnych, zazwyczaj obok murów więzienia, w obozach jenieckich lub na cmentarzach. Generalnie egzekucje żołnierzy w latach 1915–1917 zdarzały się sporadycznie, gdyż wobec wojskowych dowództwo armii bardzo często korzystało z prawa ułaskawienia z zamianą na karę ciężkiego więzienia. W rzeczywistości, zapewne dla postrachu i wzmoczenia dyscypliny, wojskowych także wieszano, choć powszechnie ten sposób wykonania kary śmierci na wojskowym zawsze uważano za hańbiący i bezduszny dla ich bliskich. Z wykonania wyroku kary śmierci sporządzano protokół obligatoryjnie z podpisem lekarza stwierdzającego zgon. Ciało w żadnym przypadku nie wydawano rodzinom, aby w trakcie ich pogrzebów nie dochodziło do wybuchów niezadowolenia. Grzebano je potajemnie na wydzielonym sektorze cmentarzy miejskich lub parafialnych z oznaczeniem – nn. Wojskowym nie przysługiwał pochówek na cmentarzu wojennym ani w sektorze wojskowym cmentarzy parafialnych. Z czynności pogrzebowych wystawiano zaświadczenie (Todesfalleingrabe). W aktach archiwalnych z okresu C. i k. na Lubelszczyźnie brak jest tych protokołów. Jedyne, na jaki autor natrafił w warszawskim archiwum, dotyczył wyroku śmierci wykonanego 6 sierpnia 1916 r. w Radomsku (wówczas Noworadomsk) na żołnierzu z 9. kompanii ochrony kolei (k. u. k. Eisenbahnsicherungabteilung Nr 9) pochodzącym z Jasła na terenie Galicji. Koronnym dowodem jego przestępczej działalności było znalezienie w jego rzeczach ponad 4 tysięcy koron, rewolweru, kosztowności i dziecięcych zabawek. W tym samym czasie ktoś pod Radomskiem wymordował całą rodzinę ziemianina, którego rzeczy posiadał żołnierz ochrony kolei. Wydaje się, że w tym przypadku sąd wojskowy nie miał ani wątpliwości, ani też innego wyjścia jak wydanie wyroku o fizycznym pozbyciu się z szeregów armii sprawcy tej okrutnej zbrodni. Na zaświadczeniu z przeprowadzonego dwa dni później pogrzebu widnieją podpisy dwóch landstru-

⁴⁵ APL CİKKPwK, sygn. 179. Amnestie i ułaskawienia 1916, k. 6.

⁴⁶ APL CİKKPwK, sygn. 6. Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Powiatowej nr 10 z 15 września 1917 r., k. 37.

⁴⁷ AGAD MGGL OSW, sygn. 1049. Anzeige über Todes, k. 135.

mistów z plutonu egzekucyjnego oraz adnotacja, że przed śmiercią zezwolono mu na widzenie z żoną⁴⁸.

EPILOG

Sądownictwo wojskowe bez wątplenia było dla austriackich władz okupacyjnych sprawnym instrumentem wymiaru sprawiedliwości. Liczba spraw, jakie wpływały, i tempo ich rozpatrywania było naprawdę imponujące. Choć procedury były podobne, to dzisiaj trudno szukać sądu rejonowego na analogicznym obszarze Lubelszczyzny, który w ciągu miesiąca, przy 3-osobowym składzie sędziowski, rozpoznawałby minimum 30 spraw, a w Lublinie – ponad 100.

Opisywana powyżej sprawność pracy sądów wojskowych była w dużej mierze zasługą znakomitego przygotowania merytorycznego kadry sędziowskiej posiadającej zarówno doświadczenie, jak i prawnicze tytuły naukowe zdobyte na wydziałach prawa austriackich uniwersytetów. Za solidną pracą sędziowie otrzymywali godziwe pobory. Przewodniczący otrzymywał średnio 700 koron miesięcznie, a sędziowie od 500 do 600. W tym czasie pensja zastępcy komendanta komendy wynosiła około 800 koron. Sędziowie wojskowi byli więc w ścisłej elicie wojskowego kierownictwa obwodu, zwanego później powiatem.

Z uwagi na brak materiałów źródłowych trudno sporządzić precyzyjną odpowiedź na pytanie, jaka była opinia o wspomnianych sądach zarówno wśród wojskowych, jak i ludności cywilnej. W orzecznictwie co do osób cywilnych da się zauważyć proces oscylowania od surowości w latach 1915 – połowa 1916 do stopniowego łagodzenia kar i wręcz zaniku stosowania kary śmierci w 1918 r. Takiej tendencji trudno dopatrzeć się w stosunku do wojskowych, którzy późną wiosną 1918 r. poprzez bunty i dezercje zafundowali wojskowym inspekcjom sądowym sporo pracy. Można więc stwierdzić, że sądy wojskowe przynajmniej w latach 1915–1916 stanowiły w stosunku do ludności ziem okupowanych instytucję o charakterze nieco represyjnym, stąd budziły zrozumiały lęk i nieufność. W istocie nic to dziwnego, albowiem żarty się kończyły, gdy zaczynało się spotkanie z wojskowym okupacyjnym wymiarem sprawiedliwości.

Mimo ogromu pracy wykonanej przez austriackie sądy wojskowe funkcjonujące przy c. i k. komendach, z problemem rosnącego bandytyzmu Austriacy nie mogli sobie poradzić nawet po wprowadzeniu coraz bardziej drakońskich kar włącznie ze spaleniem wsi, która pomagała w ukrywaniu zbrojnych band rabusiów⁴⁹. Potęgujące się zubożenie społeczeństwa w kolejnych latach okupacji i stopniowy rozkład aparatu administracyjnego monarchii naddunajskiej stymu-

⁴⁸ AGAD MGGL OSW, sygn. 1948. Sprawa landsturmisty z k. u. k. Eisenbahnsicherungabteilung Nr 9 in Noworadomsk, k. 293–294.

⁴⁹ APL CikKPwK, sygn. 8. Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Powiatowej w Krasnymstawie nr 3 z 1 sierpnia 1918 r. Zarządzenie celem skutecznego zwalczania napadów bandyckich, k. 1.

lowały rozwój przestępczości zorganizowanej, która stała się poważnym zagrożeniem społecznym, zwłaszcza na wsiach, w pierwszych latach odrodzonej Rzeczypospolitej.

SUMMARY

One of the most crucial administrative organs on areas under the occupation of Austria became so called c. and k. (imperial-royal) peripheral headquarters, qualified as district headquarters since 17 April, 1917. To each one of them court-martials (Militärgericht) were subordinated, delivering verdicts in cases concerning: criminal offences committed not only by servicemen but also by civilians, people charged with crimes against the Danube monarchy, c. and k. of the army, and offences with the usage of gun described in the War Codex, being in usage in occupational conditions. Rules of Penalty Law qualified as many as eight offences, which were punished with the highest possible sentence – death. The paper deals with the jurisdiction of the above-mentioned courts on the area of Lubelszczyzna. The issue has never before been raised in any scientific research.